POGRANICZE POLSKO-NIEMIECKIE
NA TLE GRANIC I POGRANICZY EUROPEJSKICH

Praca zbiorowa pod redakcją

Jarosława Jańczaka
Magdaleny Musiał-Karg
Luizy Wojnicz

Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
Poznań 2010

Recenzent:
Prof. dr hab. Janusz Ruszkowski

Projekt okładki:
Adam Czerneńko

Zdjęcie na okładce:
Magdalena Musiał-Karg

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe
Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Umultowska 89A, 61-614 Poznań, tel. (061) 829 65 08

ISBN 978-83-60677-81-0

Skład komputerowy – „MRS”
60-408 Poznań, ul. P. Zołotowa 23, tel. 061 843 09 39
Druk i oprawa – Zakład Graficzny UAM – 61-712 Poznań, ul. H. Wieniawskiego 1

Spis treści

Wstęp 5

Cześć I
Prawny i tożsamościowy wymiar pogranicz

Hanna DUMAŁA
Współpraca transgraniczna w konwencjach Rady Europy 9

Joachim v. WEDEL
Polityka regionalna jako polityka tożsamości 25

Część II
Pogranicze polsko-nimieckie

Bernadetta NITSCHKE
Handel przygraniczny jako egzemplifikacja form aktywizacji społeczno-gospodarczej w gminach przygranicznych w świetle polskiej prasy . . 37

Olga IWASZKIEWICZ
Problem przestępczości na pograniczu polsko-niemieckim przed i po wejściu do strefy Schengen 49

Artur KOPKA
Rola jednostek akademickich w procesie polsko-niemieckiej integracji w rejonach przygranicznych na przykładzie Słubic i Frankfurtu nad Odrą 57

Agnieszka STĘPIŃSKA
Postawy wobec sytuacji konfliktowych wśród studentów polskich i niemieckich – wyzwania dla edukacji w środowisku wielokulturowym 71

Piotr KLATTA
Instytucjonalizacja/strukturalizacja konfliktu w stosunkach polsko-niemieckich po roku 1990 83

Część III
Polskie pogranicza

Jarosław JAŃCZAK
Pomiędzy izolacją i otwartością – retoryka granic i pogranicza w Polsce XX i XXI wieku 101

Mirosław SZULCZYŃSKI
Pozytywny wpływ Komisji Europejskiej na aktywizację energetycznych projektów transgranicznych na pograniczu polsko-niemieckim i w zachodnich rejonach Morza Bałtyckiego 111

Robert RADEK
Znaczenie polsko-białoruskiej współpracy transgranicznej w nowej sytuacji geopolitycznej Europy 125

Marcin SKOBRTAL
Współpraca polsko-czeska na „nowym pograniczu" – doświadczenia miasta Wałbrzycha i powiatu wałbrzyskiego 137

Część IV
Pogranicza europejskie

Magdalena MUSIAŁ-KARG
Współpraca transgraniczna w Europie na przykładzie doświadczeń regionów i miast przygranicznych 155

Krzysztof KOŹBIAŁ
Współpraca transgraniczna w rejonie Jeziora Bodeńskiego 171

Bartłomiej H. TOSZEK
Spór o Monmouthshire. Problemy pogranicza angielsko-walijskiego w dobie dewolucji 183

O autorach 195

Jarosław JAŃCZAK

Pomiędzy izolacją i otwartością – retoryka granic i pograniczny w Polsce XX i XXI wieku

Wstęp

Granice, ich przebieg i bezpieczeństwo stanowią jedne z podstawowych elementów określających polską debatę publiczną, przedmiot rozważań politycznych i wysiłków dyplomatycznych oraz analiz akademickich w XX i XXI wieku[1]. Jest to wynikiem zarówno walki o odzyskanie/utrzymanie niepodległości, jak i płynności geograficznej lokalizacji państwa polskiego[2]. Problem kontestacji na arenie międzynarodowej polskiej zwierzchności nad wschodnimi i zachodnimi regionami granicznymi zastąpiony został pod koniec XX wieku stabilizacją graniczną i ostatecznym potwierdzeniem powojennych granic. Proces ten nie oznaczał jednak końca przekształceń cech i funkcji przypisywanych granicom w Polsce.

Celem niniejszego artykułu jest zarysowanie tendencji zmian retoryki polskich granic i pogranicza. Perspektywa rozważań koncentruje się na procesach transformacji i integracji europejskiej jako katalizatorach zmian. Intencją autora jest odpowiedź na dwa pytania badawcze: Po pierwsze, jakie czynniki determinują zmianę dyskursu granicznego w XX i XXI wieku w przypadku polskich granic i pogranicza? Po drugie, czy logika zmian ma podobny charakter w przypadku różnych granic i pogranicza w Polsce?

Główne hipotezy niniejszej analizy stanowią, iż: 1) procesy transformacji i integracji europejskiej zainicjowały zmianę percepcji granic oraz różnicowanie postrzegania granicy wschodniej i zachodniej po roku 1989; 2) dwa czynniki historyczno-geopolityczne modyfikują odbiór granicy oraz różnicują dyskurs w przypadku wymienionych granic – są to „kompleks peryferii" i „mentalność frontowa"; 3) w zmieniającej się retoryce, identyfikacja różnic staje się najważniejszym elementem w przypadku granicy wschodniej, identyfikacja podobieństw odgrywa najważniejszą rolę na zachodzie.

Ramy teoretyczne rozważań opierają się na kategoryzacji granic i pogranicza wg Jerzego Nikitrowicza oraz na koncepcie „pragmatycznych metafor" Rubena Zaiottiego.

Przedmiotem analizy są zarówno koncepty akademickie, jak i dyskurs polityczny oraz publiczny. Formuła niniejszej publikacji spowodowała jednak, iż rozważania bazują na identyfikacji trendów, nie podejmują natomiast analizy poszczególnych przypadków. Kontekstowość warunków jest powodem, dla którego analizę badanej problematyki podzielono na trzy okresy: międzywojnie, zimną wojnę oraz czas transformacji/inte-

---

[1] J. Ślusarczyk, *Obszar i granice Polski*, Toruń 1996.

[2] P. Eberhardt, *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej*, Lublin 2004.

gracji europejskiej. Dodatkowo zdecydowano się na ograniczenie rozważań do wschodniej i zachodniej granicy, jako najwyraźniejszych przypadków opisywanego fenomenu.

Integracja i transformacja

Procesy transformacji systemowej oraz integracji europejskiej są czynnikami, które nie tylko wyznaczyły kierunki zmian struktur ekonomicznych, politycznych, kulturowych społecznych w Polsce po roku 2009, ale także przedefiniowały położenie geostrategiczne tego kraju. Po pierwsze z uwagi na fakt, iż zasady systemowe, które stały się podstawą obydwu procesów, pochodziły z zachodniego kręgu instytucjonalno-państwowego. Po drugie, dlatego, że rok 1989 oznaczał nie tylko powrót do cywilizacyjnych korzeni Polski, ale dodatkowo odbywał się w warunkach diametralnie odmiennych od wcześniejszych zmian: sytuacji międzynarodowej bazującej na ideach współpracy, pokoju i poszanowania interesów terytorialnych, gospodarczych oraz politycznych państw. Transformacja oznaczała więc upodabnianie się Polski i jej struktur do norm i standardów obowiązujących w Europie Zachodniej. Integracja natomiast była zinstytucjonalizowaną formą obecności w strukturach politycznych, ekonomicznych i społecznych tego świata.

Z punktu widzenia granic i pogranicza transformacja redefiniowała ich rolę z „końca terytorium" i „prowincji" w „nowe centrum" i „obszar kontaktu", szansy, inwestycji itp. Otwierane granice dawały możliwość bardziej dynamicznego rozwoju, nawiązywania kontaktów z innymi społecznościami, narodami. Integracja natomiast instytucjonalizowała formy transformacji granic. Wspólny obszar gospodarczy, fundusze pomocowe wspierające współpracę transgraniczną i regulacje Schengen, poprzez likwidowanie granic wewnętrznych Unii i wspólne uszczelnianie granic zewnętrznych (mających chronić unijny obszar swobodnego przepływu osób i towarów), prowadziły w efekcie do różnicowania procesów granicznych na wschodzie i zachodzie kraju.

„Kompleks peryferii" i „mentalność frontowa" jako determinanty percepcji granic

Percepcja granic i pogranicza w Polsce jest poddana silnemu wpływowi dwóch czynników o charakterze historyczno-geopolitycznym. Są to „mentalność frontowa" i „kompleks peryferii"[3].

Środkowa część Starego Kontynentu charakteryzuje się brakiem jasno wyznaczonych granic oraz, co za tym idzie, z brakiem trwałej tożsamości terytorialnej. Według Dariusza Aleksandrowicza[4] jednym z przejawów zachodniej identyfikacji państw Euro-

---

[3] J. Jańczak, *Why Go beyond EU Borders? Historical and Structural Reasons for the EU Eastern Edge States' External Initiatives*, w: *Beyond Borders. External Relations of the Europen Union*, red. J. Jańczak, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2008, s. 59–66.

[4] D. Aleksandrowicz, *Cultural paradigms and post-communist transformation in Poland*, F.I.T. Discussion Paper nr 6/99, s. 1.

py Środkowej jest koncepcja „przedmurza chrześcijaństwa". Jest to element „mentalności frontowej". Jako rezultat faktu, że polskie granice wschodnie były jednocześnie granicami cywilizacji łacińskiej, polskie duchowieństwo i inteligencja wykształciły wizerunek kraju jako obrońcy chrześcijaństwa, zachodniej kultury i Europy przed barbarzyńcami i poganami prącymi ze wschodu i południa[5]. Adam Mickiewicz ujął to w następujący sposób: „Polska chrześcijańska stała się naturalną obroną cywilizacji zachodniej, z chrześcijaństwa wynikłej, przeciwko barbarzyństwu bałwochwalczemu i mahometańskiemu. To było jej właściwym powołaniem i jej zasługą dla rodu ludzkiego; czuli to nasi przodkowie. O ile stawali w obronie świata, o tyle Polska wzmagała się i kwitnęła; bo narody wtenczas tylko wzrastają i o tyle mają prawo do życia, o ile wysługują się całemu rodzajowi ludzkiemu popieraniem lub bronieniem wielkiej jakiej myśli lub wielkiego uczucia"[6]. Wiek XX przyniósł nową interpretację tak zdefiniowanej roli, kiedy to m.in. podczas wojny roku 1920 Polacy postrzegali siebie jako obrońców Europy przed bolszewicką nawałą[7].

Dla odmiany samoutwierdzanie się w fakcie przynależności do Starego Kontynentu jest formą legitymizacji prozachodniej polityki zagranicznej. Świadczy jednak równocześnie o „kompleksie prowincjonalności" bądź „kompleksie peryferii". Dariusz Aleksandrowicz zwraca uwagę na fakt, że tradycja kulturowa państw Europy Środkowej kształtowana jest przez ich peryferyjne położenie[8]. Odmianą tego podejścia jest idea „powrotu do Europy", będąca jednym z najważniejszych sloganów używanych przez elity polityczne i środki masowego przekazu w Polsce[9] oraz zaaprobowanych przez społeczeństwo[10]. Polski „kompleks peryferii" wpływa bardzo silnie na tożsamość i kulturę. W polskiej świadomości jest faktem oczywistym, iż kraj ten zawsze stanowił i stanowi również obecnie europejskie peryferie. Głównym elementem kompleksu było nieustające dążenie do uznania polskiej przynależności do Europy oraz wkładu w europejską kulturę, tradycję i historię[11]. Polacy „przeklinają swoje miejsce na ziemi i duchowo nie potrafią stąd uciec. Chcą być Europejczykami i cierpią, gdy ktoś ich za Europejczyków nie uważa"[12]. Przymusowe zerwanie więzów z Europą Zachodnią po II wojnie światowej spowodowało nawrót kompleksu, po roku 1989 dodatkowo wzmocniony zapóźnieniami gospodarczymi oraz politycznymi.

---

[5] Z. Mach, *Heritage, Dream, and Anxiety: The European Identity of Poles*, w: *European Enlargement and Identity*, red. Z. Mach, D. Niedźwiedzki, Kraków 1997, s. 35.

[6] A. Mickiewicz, *O duchu narodowym*, w: *Dzieła*, t. VI, cz. 2, Warszawa 1955, s. 72–73. Za: M. Tomczak, *Refleksje o patriotyzmie polskim w przeddzień wstąpienia do Unii Europejskiej*, „Przegląd Zachodni" 2003, nr 1, s. 166.

[7] Zob. I. Lewandowski, P. Wroński, *Druga strona cudu*, „Gazeta Wyborcza" 14–15.08.2003.

[8] D. Aleksandrowicz, *Cultural paradigms and*..., op. cit., s. 1.

[9] Z. Mach, *Heritage, Dream, and Anxiety*..., op. cit., s. 35.

[10] Badania przeprowadzone przez Centrum Badania Opinii Społecznej w 1990 roku pokazywały, że termin „powrót do Europy" znany był dwóm trzecim ankietowanych i kojarzył się głównie z prawami człowieka, demokracją, mechanizmami rynkowymi i reformami politycznymi. Zobacz: E. Lesiewicz, *W drodze do integracji – rzecz o rządzie Tadeusza Mazowieckiego*, „Przegląd Politologiczny" 2002, nr 1, s. 33.

[11] Z. Mach, *Heritage, Dream, and Anxiety*…, op. cit., s. 38.

[12] W. Łazuga, T. Schramm, *Polacy między wschodem a zachodem*, w: *Problem granic i obszaru odrodzonego państwa polskiego 1918–1990*, red. A. Czubiński, Poznań 1992, s. 225.

W debacie nad granicami i pograniczami obydwa czynniki wydają się silnie wpływać na formę i treść argumentacji. „Mentalność frontowa" lokuje te pojęcia w logice zagrożenia, obrony i misji z nią związanych. „Kompleks peryferii" natomiast na dążeniu do uznawania i potwierdzania przynależności, do bycia po „właściwej" czyli zachodniej stronie granicy.

Analiza retoryki granicznej

Analiza zmian retoryki granic i pograniczy przeprowadzona zostanie w oparciu o systematyzację pograniczy wg Jerzego Nikitrowicza, w kontekście trzech analizowanych okresów historycznych.

Jerzy Nikitrowicz, podobnie do np. Stanisława Ossowsiego[13], Józefa Chlebowczyka[14], prezentuje cztery wymiary, w których obszary pograniczne mogą być poddawane analizie: geograficzny, kulturowy, interakcyjny oraz osobowy[15].

Geograficzna percepcja pogranicza bazuje na terytorialnym współistnieniu dwóch grup. Może mieć charakter stykowy lub przejściowy. W pierwszym przypadku grupy znajdują się obok siebie, zazwyczaj odizolowane lub przynajmniej niemieszające się. W drugim przypadku przenikają się one, płynnie przechodząc od dominacji jednej grupy do dominacji grupy drugiej[16].

Pogranicze kulturowe rozumiane jest jako zbiór zwyczajów i zasad, które określają współistnienie grup na danym pograniczu terytorialnym. Często następuje wytworzenie wspólnych zwyczajów i zasad, prowadzi to częstokroć do pojawiania się elementów wspólnej, transgranicznej tożsamości.

Interakcyjny wymiar pogranicza koncentruje się na procesie komunikacji interpersonalnej. Jego istotą jest przełamywanie stereotypów i uprzedzeń oraz budowanie wspólnoty opartej przede wszystkich na obustronnych potrzebach i celach. Miejsce dominujących w ocenie mieszkańców różnic zajmuje przekonanie o wspólnocie.

Osobowy charakter pogranicza opiera się na stanie świadomości odnośnie kreowanych przez własne centra terytorialnie zdefiniowanych wzorców mentalnych. Indywidua poprzez ich przekroczenie zyskują perspektywę porównawczą[17]. Na potrzeby niniejszej analizy osobowy i interakcyjny wymiar pograniczy traktowany będzie wspólnie, jako kategoria odnosząca się do indywiduów.

---

[13] S. Ossowski, *Zagadnienie więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim*, Warszawa 1967, s. 280.

[14] J. Chlebowczyk, *O prawie do bytu małych i młodych narodów*, w: *Kwestia narodowa i procesy narodowotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*, Warszawa–Kraków 1983.

[15] Zob. J. Jańczak, *Społeczeństwo obywatelskie w polsko-niemieckim mieście podzielonym. Rola lokalnych organizacji pozarządowych w kreowaniu transgranicznych zachowań partycypacyjnych*, w: *Przywództwo lokalne a kształtowanie demokracji partycypacyjnej*, red. S. Michałowski, K. Kuć-Czajkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008, s. 389–404.

[16] C. Trosiak, *Pogranicze polsko-niemieckie po drugiej wojnie światowej*, Poznań 1999.

[17] J. Nikitrowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Trans Humana, Białystok 1995, s. 12–14.

Egzystencja na pograniczu geograficznym nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w określonym typie uczestnictwa w pograniczu kulturowym, interakcyjnym lub osobowym[18]. Przykładowo pogranicze stykowe, połączone z wysokim poziomem restrykcyjności reżimu granicznego izoluje faktycznie sąsiadujące grupy i powoduje ich orientację ku centrom narodowym. Pogranicze przejściowe, szczególnie wraz z otwartymi granicami, inspiruje do pogłębiania pograniczności kulturowej, interakcyjnej i osobowej.

Granica i pogranicze zachodnie

W przypadku polskich granic zachodnich, ich geograficzny wymiar miał charakter odpowiednio przejściowy, po zmianach granicznych roku 1945 – stykowy. Okres międzywojenny charakteryzował się współistnieniem ludności polskiej niemieckiej po obu stronach granicy. Dominujący opis tej sytuacji zwracał jednak uwagę na agresywne zamiary strony niemieckiej, określając mniejszość niemiecką jako przykład/pozostałość „niemieckiej kolonizacji". Okres zimnej wojny oznaczał w większości izolację (przy w większości zamkniętej granicy[19]). Dominowało potwierdzanie polskości nowych ziem, określanych jako „Ziemie Odzyskane" (czyli ponownie przynależne do swojej pierwotnej zwierzchności), sama granica bazowała na Odrze i Nysie, była więc „naturalna" (jej naruszenie byłoby więc sprzeciwianiem się naturalnemu porządkowi rzeczy, tworzyłoby sytuację nienaturalną). Po roku 1989 terytoria te określane są jako „Ziemie Północne i Zachodnie", co zrywa z retoryką realnego socjalizmu. Świadczy również o tym, iż potwierdzanie przynależności do państwa polskiego tych terytoriów nie jest dłużej potrzebne, co więcej, poprzednio używane określenia mogą wydawać się nie tyle nieprawdziwe, co wręcz śmieszne.

Wymiar kulturowy granicy i pogranicza zachodniego w okresie międzywojennym definiowany był przede wszystkim przez pryzmat konfliktu polsko-niemieckiego, w tym również granicznego i dlatego może określony być jako współistnienie obydwu grup. Reguły współistnienia definiowane były przez „rywalizację" obydwu grup oraz „opór", który Polacy stawiać musieli niemieckiej kolonizacji i dominacji w warunkach polskiej państwowości. Okres zimnowojenny pogłębił te tendencje. Nadal dominował konflikt, który jednocześnie wydawał się być łatwiejszy do kontrolowania z uwagi na stykowy i izolacyjny charakter geograficznego wymiaru granicy. Granica zachodnia w swoim przebiegu byłą „linią najłatwiejszą do obrony", jednocześnie Polacy odgrywali rolę obrońców obozu socjalistycznego przed atakiem z zachodu. Jedną z zasad będących pochodną retoryki realnego socjalizmu była „granica pokoju", akceptowana przez państwa socjalistyczne i gwarantująca stabilizację polityczną.

Okres integracyjny zmienił retorykę opisu granicy zachodniej ze współistnienia we współpracę. Granica, w szczególności miasta graniczne, miały być „laboratoriami integracji"[20], w których testuje się pojednanie polsko-niemieckie. Granica stanowić miała

---

[18] Ibidem, s. 15.

[19] S. Ciok, *Problemy społeczne polskiego pogranicza zachodniego a polityka zagraniczna*, w: *Polskie pogranicza a polityka zagraniczna w progu XXI wieku*, red. R. Stemplewski, A. Żelazo, Warszawa 2002, s. 93.

[20] C. Trosiak, *Pogranicze polsko-niemieckie po drugiej wojnie światowej*, Poznań 1999, s. 173.

nie jak poprzednio linię obrony przed zagrożeniem lub obszarem rywalizacji, lecz „most", „bramę", „okno". Miała łączyć, i umożliwiać wspólne osiąganie celów.

Tabela 1

Retoryka polskich granic zachodnich w XX i XXI wieku

Granica i pogranicze zachodnie			
	wymiar geograficzny	**wymiar kulturowy**	**wymiar interakcyjny/osobowy**
Okres międzywojenny	Przejściowy *„Niemiecka kolonizacja"*	Współistnienie *„Rywalizacja"* *„Opór"*	Wieloetniczność (mniejszości etniczne) *„Konflikt"*
Zimna wojna	Stykowy (izolacja) *„Ziemie odzyskane"* *„Granice naturalne"*	Współistnienie *„Najłatwiejsze do obrony granice"* *"Obrońca przed Zachodem"* *„Granice przyjaźni"*	Homogeniczność etniczna i narodowa *„Macierz"* *„Powrót na Ziemie Piastowskie"* *„Odwieczna wrogość"*
Transformacja/ integracja europejska	Stykowy (brak izolacji) *„Ziemie Północne i Zachodnie"*	Współpraca *„Laboratorium integracji"* *„Bramy, okna"* *„Mosty"*	Podwójna tożsamość *„Wspólne dziedzictwo kulturowe"* *„Asymetria"* *„Wspólnota interesów"*

Źródło: Opracowanie własne.

Również wymiar interakcyjny/osobowy ulegał przemianie w trzech omawianych okresach. Okres międzywojenny charakteryzował się wieloetnicznością pogranicza zachodniego, czego efektem była retoryczna dominacja „konfliktu" w opisie relacji jednostkowych. Efektem zmian granicznych była homogeniczność narodowa po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej. W debacie dominowały pojęcia podkreślające i uzasadniające taki stan rzeczy: „polska macierz", „powrót na Ziemie Piastowskie"[21], „odwieczna wrogość" między Polakami i Niemcami, która nie pozostawiała miejsca na komunikację interpersonalną i przekraczanie własnej świadomości narodowej.

Granica i pogranicze wschodnie

Wymiar geograficzny polskiej granicy wschodniej w XX i XXI wieku pozostał (pomimo zmiany jej przebiegu) w znacznej mierze przejściowy, zmienił się jedynie stopień odizolowania zamieszkujących po obu stronach granicy społeczności[22]. Okres zimnowojenny oznaczał wysoki stopień restrykcyjności reżimu granicznego, upadek komunizmu uczynił granicę otwartą, jednakże polskie członkostwo w Unii Europejskiej oraz strefie Schengen ponownie utrudniło kontakty, czyniąc granicę wschodnią granicą zewnętrzną Wspólnoty.

---

[21] E. Nasalska, *Polacy i Niemcy – obraz sąsiedztwa w podręcznikach szkolnych*, w: *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, red. A. Jasińska-Kania, s. 138.

[22] G. Babiński, *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamości*, Kraków 1997.

W okresie międzywojennym pogranicze wschodnie określane było jako „Kresy Wschodnie", implikując rozległość przestrzenną i geograficznie wyrażony obszar ekspansyjno-rozwojowy, ale także niedookreśloność[23] finalnego przebiegu linii granicznej. W warunkach zimnowojennych nazwa ta zastąpiona została „Zachodnią Białorusią" i „Zachodnią Ukrainą", nazwami podkreślającymi utratę tych terytoriów i ich przynależność do innego organizmu państwowego. Okres europejski uczynił z granicy wschodniej „granicę Europy", linię na której kończy się terytorium Unii Europejskiej i cywilizacji europejskiej.

Analizując zasady współistnienia na pograniczu w okresie międzywojennym dominowała koncepcja obrony, wyrażając się w roli Polski i Polaków w „odpychaniu bolszewizmu" od granic cywilizacji zachodniej. W okresie realnego socjalizmu granica wschodnia w minimalnym stopniu była przedmiotem rozważań i uwagi, co można interpretować jako wyraz stabilizacji granicznej. Okres po roku 1989 to początkowo współistnienie uzupełnione z czasem elementami obrony. Polska ponownie broni europejskich (unijnych) granic przed „zorganizowaną przestępczością i imigracją" oraz jest ostatnim bastionem przed „szarą strefą bezpieczeństwa".

Tabela 2

Retoryka polskich granic wschodnich w XX i XXI wieku

Granica i pogranicze wschodnie			
	wymiar geograficzny	**wymiar kulturowy**	**wymiar interakcyjny/osobowy**
Okres międzywojenny	Przejściowy *„Kresy Wschodnie"*	Obrona *„Obrona cywilizacji zachodniej przed bolszewizmem"*	Wieloetniczność (mniejszości etniczne) *„Asymilacja"* *„Federacja vs. inkorporacja"*
Zimna wojna	Raczej przejściowy (izolacja) *„Zachodnia Białoruś"* *„Zachodnia Ukraina"*	Stabilizacja	Homogeniczność etniczna i narodowa
Transformacja/ integracja europejska	Raczej przejściowy (brak izolacji) → Raczej przejściowy (izolacja) *„Granica Europy"*	Współistnienie → Obrona *„Obrona Europy przed przestępczością zorganizowaną i imigracją"* *„Szara strefa bezpieczeństwa"*	Wyższość cywilizacyjna *„Powrót do Europy"*

Źródło: Opracowanie własne.

Wymiar interakcyjny/osobowy znajduje w okresie międzywojennym wyraz w retoryce związanej z wieloetnicznością[24]. Pogranicze jest miejscem, gdzie należy „zasymilować" mniejszości narodowe, a tereny przygraniczne powinny zostać ostatecznie

[23] W. Misiak, *Polityka zagraniczna wobec zmian społecznych z perspektywy obszarów transgranicznych*, w: *Polskie pogranicza a polityka zagraniczna u progu XXI wieku*, red. R. Stemplewski, A. Żelazo, Warszawa 2002, s. 45.

[24] D. Wojakowski, *Polacy i Ukraińcy. Rzecz o pluralizmie i tożsamości na pograniczu,* Kraków 2002.

i rzeczywiście „przyłączone" do państwa polskiego (pojawia się również pomysł „federacyjny", uwzględniający poszanowanie odmienności i odrębności grup zamieszkujących wschodnie prowincje przygraniczne). Okres powojenny to ponownie koncentracja na homogeniczności narodowej i etnicznej Polski. Po roku 1989 w retorycznym odbiciu wymiaru interakcyjnego i osobowego dominuje wyższość cywilizacyjna wyrażona ideą „powrotu do Europy". Terytoria po polskiej stronie granicy przynależą już do „obszaru stabilności i dobrobytu", komunikacja i przełamywanie ograniczeń na płaszczyźnie jednostkowej może mieć więc charakter głównie jednokierunkowy.

Interpretacja

Retoryka graniczna dominująca w określonych okresach historycznych bazuje na elementach symbolicznych oraz na pragmatycznych metaforach.

Symbole pełnią *specyficzną funkcję*[25]. „Symbole wskazują coś, co nie istnieje jako rzecz lub przedmiot natychmiast dostrzegalne dla zmysłów... Innym słowem, symbol mówi o «jakieś innej rzeczywistości» i jest «krystalizacją opisu językowego»"[26]. Jednocześnie „siła symboli i symboliczna siła nie leżą w samych symbolach, bądź też w systemie symboli jako takim; siła tkwi w rękach tych sił i grup społecznych, które autoryzują te symbole, są posiadaczami symboli i których samoidentyfikacja wyraża się w symbolach"[27]. Retoryka opisu granic pokazuje więc zmieniające się uwarunkowania graniczne i odzwierciedla plany dotyczące granic. Jest jednocześnie wyrazem dominującej idei oraz przejawem dominacji jej autorów. Retoryka symbolizuje określone procesy. Wskazuje na konflikt lub współpracę, izolację lub otwartość, homogeniczność lub heterogeniczność etniczną, etc.

Warto zwrócić również uwagę na siły autoryzujące symbolikę opisu granic. W okresie międzywojennym były to nowe władze niepodległej Polski, utrwalające nowe granice i mobilizujące do walki o niezależność, a w warunkach granicznych polskość określonych terytoriów. W czasie realnego socjalizmu był to reżim komunistyczny uzasadniający przynależność do obozu państw socjalistycznych oraz nowy kształt terytorialny państwa wraz z transferami ludności. Po roku 1989 rolę tą odgrywały demokratyczne rządy proponujące pojednanie z Niemcami oraz nadgraniczne jednostki samorządu terytorialnego szukające strategii rozwojowych (zazwyczaj we współpracy z partnerami z drugiej strony granicy), ale także budujące nową regionalną tożsamość.

Opisane przykłady pokazują jak retoryka graniczna posługuje się „pragmatycznymi metaforami". Według Rubena Zaiottiego[28] „«Pragmatyczne metafory» pomagają

---

[25] A. Asher, J. Jańczak, *Realny socjalizm i integracja europejska. Symbolika przestrzeni publicznej polsko-niemieckich miast podzielonych*, w: *Dziedzictwo komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. J. Sadowiska, Białystok 2008, s. 275–290.

[26] K. Pekonen, *Centre-Periphery Relations in the Cycles of Political Symbols: the Problem of Modernity*, w: *Transformation of Ideas on a Periphery*, red. J. Kanerva, K. Palonen, The Finnish Political Science Association, Helsinki 1987, s. 41.

[27] Ibidem.

[28] R. Zaiotti, *Pragmatic methphors and the „Schengen laboratory"*, w: *Metaphors of globalization. Mirrors, magitians and mutines*, red. M. Kornprobst, V. Pauliot, N. Shah, R. Zaiotti, Hampshire 2007.

członkom danej wspólnoty na znalezienie rozsądnego sposobu uzasadniania podejmowania praktyk, które zrywają z dominującą normą. Jako specjalne typy kognitywnych «luster» ilustrują one nieodkryte ścieżki, którymi podążać chcą określeni aktorzy. W taki sposób wspierają ich «przejście» pomiędzy istniejącym i potencjalnym, nowym zdrowym rozsądkiem. Dla zgłębiania nowych, radykalnych idei należy mieć «dobry powód». Należy w praktyce, przekonać siebie samego oraz wspólnotę, do której się należy, do wagi niekonwencjonalnego sposobu działania, który planuje się podjąć. Znalezienie powodu dla postępowania sprzecznego ze zdrowym rozsądkiem jest zrażającym zadaniem"[29]. Z tego punktu widzenia retoryka graniczna jest nie tylko bardziej wyrazistym opisem rzeczywistości oraz obrazem dominujących sił politycznych. Jest także przedstawieniem aspiracji i wizji, które mają zostać wcielone lub stanów rzeczy, które należy osiągnąć. W międzywojniu była to obrona granic, w szczególności wschodniej, w warunkach walki z większymi i silniejszymi wrogami, dodatkowo rywalizowania na granicach w warunkach wieloetniczności. Obrona przed komunizmem w roku 1920 interpretowana była jako obrona zachodniej cywilizacji przed zewnętrznym zagrożeniem i podążała za logiką „mentalności frontowej".

Również w okresie powojennym symbole i metafory językowe były ilustracją i emanacją nowej rzeczywistości, w tym również tej dopiero planowanej. Była to krystalizacja nowej sytuacji politycznej („granice przyjaźni"), uzasadniająca zmiany terytorialne („Ziemie Odzyskane", „Ziemie Piastowskie"), i redefiniująca „mentalność frontową" z tradycyjnego obrońcy Zachodu ku nowej roli obrońcy przeciw Zachodowi. Ten ostatni element wzmacniany był stykowym charakterem pogranicza zachodniego i izolacją mieszkańców. Jej efektami było współistnienie i homogeniczność narodowa terenów nadgranicznych, która w bardzo wyrazisty sposób definiowała terytorium własne i obce.

Po roku 1989 projekt polityczny mający na celu demokratyzację systemu politycznego i urynkowienie gospodarki celem integracji ze strukturami zachodnimi musiał opierać się na pojednaniu i zbliżeniu z Niemcami[30] oraz otwarciu na wschód. Po raz pierwszy w XX wieku granice, państwowość i suwerenność nie były zagrożone lub kontestowane. Projekcja planu politycznego na granicy zachodniej obejmowała więc otwartość pogranicza stykowego, które przestało być „Ziemiami Odzyskanymi", współpraca czyniąca z obszarów pogranicznych „laboratorium integracji" a więc jej test i forpocztę. Historia zmiany przebiegu granicy i przesiedleń stała się podstawą budowania złożonych tożsamości[31], które obejmowały „wspólne dziedzictwo" ziem nadgranicznych: zamieszkałych przez Polaków, lecz usianych świadectwami niemieckiej kultury materialnej.

Początkowo podobnie wyglądała otwartość na pograniczu wschodnim. Jednakże zacieśnianie integracji z zachodem musiało oznaczać powolne izolowanie od wschod-

---

[29] P. Berger, T. Luckman, *The social construction of realisty: the treaties in the sociology of knowledge*, Harmondsworth 1966.

[30] J. Kurzępa, *Pogranicze polsko-niemieckie w kontekście polskiej polityki zagranicznej*, w: *Polskie pogranicza a polityka zagraniczna u progu XXI wieku*, red. R. Stemplewski, A. Żelazo, Warszawa 2002, s. 118.

[31] G. Babiński, *Tożsamość na pograniczach*, w: *Tożsamość bez granic*, red. E. Budnikowska, Warszawa 2005.

nich sąsiadów za pomocą „granicy Europy" (na mocy układu z Schengen). Współistnienie zastąpione zostało bazującej na „mentalności frontowej" powinności obrony Europy przed zagrożeniami płynącymi ze wschodu. „Kompleks peryferii" natomiast narzucił wzorzec „wyższości cywilizacyjnej" – polska strona pogranicza wschodniego stała się składową terytorialną obszaru dobrobytu i stabilizacji – Unii Europejskiej. Strona wschodnia pozostawała w „chaosie i niedorozwoju", stała się obszarem, któremu można pomagać, przekazywać doświadczenia, cywilizować.

Dodatkowo warto zauważyć, iż różnice w retoryce granicy wschodniej i zachodniej w okresie integracyjnym są wynikiem dwóch procesów zachodzących w samej Unii Europejskiej: liberalizacji granicznej na granicach wewnętrznych i zaostrzania reżimów granicznych na granicach zewnętrznych.

Zakończenie

Podsumowując warto zauważyć, iż dla zrozumienia różnic w retoryce granic i pogranicza transformacja i integracja europejska stanowiły czynniki dużo istotniejsze niż wcześniej występujące. Było tak z uwagi na odmienny kontekst relacji międzypaństwowych oraz uwarunkowań etnicznych na granicach. Jednocześnie z powodu prozachodniego kierunku przemian, percepcja granicy zachodniej i wschodniej uległa znacznemu zróżnicowaniu.

„Mentalność frontowa" czyniła w polskiej świadomości z granicy obiekt powinności obrony cywilizacji zachodniej przed zewnętrznymi wrogami. Po jego odwróceniu w okresie realnego socjalizmu nastąpił powrót do oryginalnej idei w nowej europejskiej formie – układu z Schengen. „Kompleks peryferii" natomiast skomplikował współpracę graniczną na wschodzie.

W efekcie wspomnianych czynników, w opisie granicy zachodniej dominuje współpraca, wspólne osiąganie celów, konstruktywne porozumienie i poszukiwanie wspólnoty. W retoryce granicy wschodniej natomiast izolacja, różnice polityczne, ekonomiczne i społeczne.